

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela ryczne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Przez dobrobyt wsi--do potęgi Państwa Przeczytano: Przemówienie gen. Galicy na Zjeździe Wiejskiego okręgu białostockiego O. Z. N.

BIALYSTOK, 18.5. Wczoraj w Białymym odbył się zjazd przedstawicieli organizacji wiejskiej okręgu białostockiego. Na zjazd przybyło około 1000 osób. Gen. Galica powitał zjazd w imieniu O.Z.N. plk Adama Koca. P. Gen. Galica w przemówieniu o dużej doniosłości wyraźnie podkreślił rolę pokojową Polnacy wsi w przebudowie gospodarki kraju:

musowym położeniu z biedałego producenta wiejskiego. Stan posiadania ziemi w ręku małego rolnika, ostoja i warunek racjonalnego prowadzenia przez niego gospodarki, nie może być ani uszczuplony ani rozrabiany. Ponadto winno się dążyć do spełnienia nieodzownych warunków wy-

dzwignięcia wsi wzywając do podniesienia poziomu umysłowego i nakierowania na miarę marnujących się w tej chwili młodych sił z przedłużonej wsi do nowych warsztatów pracy w miejskich wiejskich przedsiębiorstwach przemysłu przetwórczości produktów rolnych, w handlu i w rzemiośle.

Czeka nas ogromna praca mobilizacyjna wszystkich sił wiejskich, ażeby te warunki wzmagania dobrobytu, odporności i kultury wsi zostały osiągnięte. Mowa generała Galicy przerywana była długotrwałymi entuzjastycznymi oklaskami.

Polka jako państwo, jest krajem prymitywnym. Mimo, że ustalenie w swoim zakresie jej granic nie ze wszystkim zaspołeczne jej prawa narodowe i mimo że granicami pozostały miliony rodaków, Polska jak najdalej jest od wielkiej myśli wojennej. Chce pokoju i pokoju.

Nowa organizacja czerwonej armii to kompromis między Woroszyłowem i Stalinem

W Zjednoczeniu Narodowym — mówiącej gen. Galica — stojąc na apel Naczelnego Wodza, postawił sobie jako cel zjednoczenie wszystkich sił i czynników politycznych w obronie Polski.

MOSKWA 18-5. Opublikowany został statut organizacyjny okręgowych rad wojennych w wojsku i w flocie. Na czele okręgu wojennego stoi rada wojenna, składająca się z dowódcy okręgu i 2 członków. Podlegają jej wszystkie formacje oraz instytucje wojskowe znajdujące się na terenie okręgu. Rada wojenna ponosi całkowitą odpowiedzialność za polityczny i moralny stan formacji i instytucji wojskowych znajdujących się na terenie okręgu oraz za ich przygotowanie bojowe i mobilizacyjne. Rada wojenna podlega bezpośrednio komisarzowi obrony. Wszystkie rozkazy wojenne podpisane przez dowódcę okr. woj. przez jednego z członków rady wojennej; oraz przez naczelnika sztabu okręgu i zaczynać się będą od słów „rozkazuję“.

Postawienie rady wojennej na czele instytucji wojskowych znajdujących się na terenie okręgu oraz za ich przygotowanie bojowe i mobilizacyjne. Rada wojenna podlega bezpośrednio komisarzowi obrony. Wszystkie rozkazy wojenne podpisane przez dowódcę okr. woj. przez jednego z członków rady wojennej; oraz przez naczelnika sztabu okręgu i zaczynać się będą od słów „rozkazuję“.

kręgu wojennego oraz uzależnienie jej bezpośrednio od ludowego komisarza obrony należy uważać za kompromis między partią a wojskiem. Właściwie jest to kompromis pomiędzy Stalinem a Woroszyłowem. Stalin uzależnił rady wojenne bezpośrednio od Woroszyłowa, lecz zastrzegł sobie od przewagi komisariatu obrony przez wprowadzenie do rad wojennych dwóch członków. Wprowadzenie do okr. woj. będzie wydawał rozkazy w swoim imieniu, lecz rozkazy te będą kontrasygnowane przez jednego z członków rady. Oczywiście celem zabezpieczenia kierownictwa partyjnego od wszelkich niespodzianek.

Wzrost wsi, jęszcze od Rzymian pochodząca przysłowia: „si vis pacem para bellum“ — „jeśli chcesz pokoju gotuj się do wojny“ — to jest znów regułą poczynania państw i ludów. Zjednoczenie Narodowe — mówiącej gen. Galica — stojąc na apel Naczelnego Wodza, postawił sobie jako cel zjednoczenie wszystkich sił i czynników politycznych w obronie Polski. Wśród naturalnych sił obronnych państwa najpotężniejszą siłą jest wieś. Wzrost wsi, jęszcze od Rzymian pochodząca przysłowia: „si vis pacem para bellum“ — „jeśli chcesz pokoju gotuj się do wojny“ — to jest znów regułą poczynania państw i ludów. Zjednoczenie Narodowe — mówiącej gen. Galica — stojąc na apel Naczelnego Wodza, postawił sobie jako cel zjednoczenie wszystkich sił i czynników politycznych w obronie Polski.

Dziś i dni następnych.

KINO-TEATR AS

PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2 w ścis. Konopińska i Piaskowska

WIELKA REWELACJA! WIELKA REWELACJA!

Pierwszy amerykański film **mówiony w języku polskim** Sensacyjna wyprawa w głąb cejlońskiej dżungli słynnego na całym świecie podróżnika **Franka Bucka** w filmie p. t.

Kły i Pazury

Reportaż z życia dzikich zwierząt.

POCZĄTEK SEANSÓW o godz. 7-ej, 9-ej, w niedziele i święta o godz. 3, 5, 7, 9 tej.

Nad program: **Aktualności świata**

Poza tym zaznaczyć należy, że utwórzenie instytucji rad wojennych oraz komisarzy wojennych, o których roli oficjalnie jeszcze nie wiadomo, likwiduje naczelny ludowy komisariat spraw wewnętrznych nad wojskiem, czemu Woroszyłow stale się przeciwstawiał, lecz nie mógł wymanewrować się z pod nadzoru komisariatu spraw wewnętrznych na czele tego komisariatu stał Jagoda. Usunięcie Jagody utworzyło zatem drogę do wyrównania stosunków między wojskiem a partią.

Papież znów ciężko zaniemógł

Watykan 18.5. Poważne zaniepokojenie opinii włoskiej wywołały wiadomości z Watykanu, według których stan zdrowia Ojca Św. ponownie kładzie poważne wątpliwości. Wczoraj przybył do Watykanu kardynał Mianini, który usiłuje uspokoić sytuację. Wszystkie audyencje są odwołane, aby się oszczędzić.

Hitler skarcił Goeringa za wywołanie niepotrzebnej sensacji

RZYM 18-5. W niedzielę o godzinie 16 premier pruski Goering wraz z małżonką opuścił samolotem Wenecję, udając się do Monachium. WIEDEN 18-5. Od otwarcia Goeringa z Wenecji stał się nową sensacją. Polityczne koła Wiednia zapytują ze zdziwieniem co mianowicie się stanie z owym tajemniczym pociągiem, którym gen. Goering przed kilkoma dniami przejeżdżał przez Austrię w drodze do Włoch?

Według niesprawdzonej pogłoski Goering odleciał do Niemiec aeroplanem na wyraźne polecenie Hitlera, który w drodze telegraficznej dał mu do zrozumienia, że sprawa jego pociągu specjalnego narobiła niepotrzebnie zbyt wielką wrzawę w prasie europejskiej. Pociąg ma przeto odjechać do Niemiec w rozkładzie normalnym a główny jego podróżny gen. Goering winien drogą powiatrzną natychmiast powrócić do Berlina.

Wdowa po Drzymale otrzymała dożywotnią rentę

POZNAN 18-5. Wdowa po bohaterkim żołnierzu polskim — Drzymale, Józefa Drzymalowo, otrzymała zawiadomienie od poznańskiego wojewódzkiego samorządu gospodarczego o przyznaniu jej dożywotniej renty rocznej w wysokości 300 zł. Drzymalowa, która jak wiadomo — sprzeciwiała się projektowi przeniesienia zwłok męża z Międzybózia do mauzoleum, jakie zamierzano w Podgradowicach wybudować społeczeństwu wielkopolskie, zamieszkuje obecnie w Grabownie u syna w zapłodzie, ofiarowanej swego czasu Drzymale przez rząd.

Najlepsze lody w różnych smakach w Pijalni Mleka „Zdrowie”

CABALLERO ZRZEKŁ SIĘ MISJI TWORZENIA GABINETU

Komuniści żądają dla siebie teki premiera i min. wojny

Gordyjski węzeł prezydenta Azana

Powstańcy na nowych punktach frontu biskajskiego

SEWILLA. — Gen. Queipo de Llano w swym przemówieniu radiowym o zajęciu ważnych punktów na froncie biskajskim. Wojska rządowe poniosły znaczne straty. Liczni milicjanci przeszli na stronę powstańców. Atak na Jivedo został odrzucony, powstańcy zdobyli parę armat i czołgów.

NA ODCINKU VIZMARGU.

GUERNICA. — Korespondent Havasa donosi, że brak na razie szczegółów o wczorajszych postępach wojsk powstańczych na odcinku masywu Vizmargu. Można jednak już obecnie twierdzić, że wszystkie wzgórza zachodnie tego masywu są w posiadaniu wojsk gen. Mola, wraz z pozycjami zdobytymi w masywie Solluba i Jatta, panują one nad całą północno-wschodnią prowincją Bilbao. W wyniku wczorajszych operacji, droga Guernica — Amorebieta jest oczyszczona z oddziałów przeciwnika.

AMOREBIETA PŁONIE.

LONDYN. — Korespondent Reutera w Bilbao donosi, że ponownie deszczu przez cały dzień trwał pożar w m. Amorebieta, 16 km. na pld-wschód od Bilbao. Miasto pali się jednocześnie w kilku miejscach. Pożary wzniciły bomby zapalające, zrzucone w olbrzymiej ilości przez samoloty powstańcze.

Rozpoczęta przez powstańców ofensywa skierowana na Amorebieta powstrzymana została przez gwałtowny deszcz, który unieruchomił zupełnie lotnictwo. Amorebieta pozostaje nadal w rękach wojsk rządowych.

FRONT BISKAJSKI

SALAMANKA. — Według komunikatu oficjalnego wojsk powstańczych na froncie biskajskim zajęto liczne miejscowości o dużym znaczeniu strategicznym, m.in. wioskę Corocica i ważny węzeł komunikacyjny Zugasteta. Nieprzyjacieli poniosł poważne straty.

Na froncie madryckim wojska powstańcze utrzymały wszystkie swe dotychczasowe pozycje. Wiadomości o otoczeniu miasta uniwersyteckiego i o okrażeńiu pozycji powstańców w Toledo są nieprawdziwe.

Zjazd przedstawicieli organizacji wiejskich O. Z. N.

BIAŁYSTOK. Odbył się tu uroczysty zjazd przedstawicieli organizacji wiejskich okręgu białostockiego O.Z.N., na który przybyło ok. 1.000 osób.

Na zjeździe tym przemówienie wygłosił przewodniczący tejże organizacji p. sen. gen. Andrzej Galić.

Oplaty za dokumenty w sprawach ubezpieczeniowych

W związku z szeregiem zapytań, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że wykonywującym ubezpieczenie, unormowane ustawą o ubezpieczeniu społecznym, oraz współdziałającym w jej wykonaniu przysługuje zwolnienie od wszelkich opłat sądowych w sprawach wynikających z tej ustawy (art. 287 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28 marca 1934 r.)

Ponadto osobom uprawnionym do świadczeń z instytucji ubezpieczeń społecznych — przysługują te wszystkie przywileje w dziedzinie opłat skarbowych, podatków państwowych i samorządowych, jakie na mocy obowiązujących ustaw przysługują instytucjom ubezpieczeń społecznych

CABALLERO ZREZYGNOWAŁ. PARYŻ. — Havas donosi z Walencji: wczoraj po południu Caballero zawiadomił prez. Azana o niemożliwości stworzenia rządu ze względu na stanowisko większości stronnictw. Azana prosił jednakże Caballero, by zaczekał ze swą decyzją kilka godzin na rezultat osobistych rozmów z prezydentem.

O godz. 19-ej w prezydium rady ministrów zebrał się przedstawiciel stronnictw: socjalistycznego, komunistycznego i organizacji republikańskich. O godz. 20-ej przyszedł na to zebranie Caballero. Prezydent Azana nawoływał do ułatwienia zadania prezesowi rady ministrów. Komuniści domagali się jednakże nie tylko ministra wojny ale i stanowiska premiera, dla swego przedstawiciela. O godz. 22-ej min. 15 Caballero ostatecznie odmówił dalszej pracy nad utworzeniem nowego rządu.

Na stanowisko premiera wymieniane są nazwiska Prieto i Giral. Prieto był ministrem marynarki i lotnictwa w ustępującym rządzie, jest on umiarkowanym socjalistą. Giral należy do lewicy republi-

kańskiej. W rządzie Caballero był ministrem bez teki. W początkach powstania ubiegłego lata był prezesem rady ministrów.

Nowy rząd hiszpański

PARYŻ 18.5. Mimo poparcia prezydenta Azana „hiszpańskiemu „errowi“ Largo Caballero nie udało się osiągnąć porozumienia ze stronnictwami wobec czego ostatecznie zrezygnował z misji formowania nowego gabinetu.

Misji tej podjął się dotychczasowy minister finansów Juan Negrin, który akompletował wczoraj wieczorem „swe“ gabinetu.

Do nowego gabinetu nie oszczędzą: Largo Caballero i dotychczasowy minister spraw zagranicznych, del Vayo.

W skład gabinetu wchodzi 3 socjalistów, 1 przedstawiciel lewicy republikańskiej i związków republikańskiego i lewicy katalońskiej i 1 nacjonalista baskijski.

Zapomogi na podróż do wego miejsca pracy

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że pozostający bez pracy pracownicy umysłowi, którzy otrzymali zajęcie w miejscu poprzedniego zatrudnienia zamieszkania, ma prawo do zapomogi na podróż. Zapomoga ta udzielana jest w wysokości udowodnionych kosztów podróży według najniższej taryfy dojazdu, w której bezrobotny pracownik umysłowy otrzymał zajęcie. Obejmuje tylko zwrot wydatków podróży dla pracownika i pozostających na jego utrzymaniu członków rodziny, nie obejmując wydatków, związanych z przemieszczeniem ruchomości.

Odznaczenie mieszkańcy wsi greckiej polskim Krzyżem Zasługi

ATENY. — Poseł R.P. w Atenach Władysław Schwarzbarg - Guenther, w otoczeniu członków poselstwa wsi Malakesa pod Atenami, które w kańcy ratowali pasażerów i załogę tego samolotu po katastrofie, jakaś w tym miejscu dn. 1 grudnia 1936 r.

Posel R.P. wręczył wójtowi gminy srebrny Krzyż Zasługi, przeznaczone dla wszystkich mieszkańców tej wsi. Wszyscy bowiem zgodnie brali udział w pomocy rannym.

UCZĘ PISAC na maszynie, Piotrków Legionów 2.

Przed kanonizacją błogosławionego Andrzeja Boboli

Dekret Ojca św. o męczeństwie dla kościoła

Zapowiedź rychłej kanonizacji

MIASTO WATYKANSKIE. „Osservatore Romano“ ogłasza tekst dekretu w sprawie kanonizacji błogosławionego Andrzeja Boboli. Dekret ten odczytany został onegdaj w Castel Gandolfo w obecności Papieża w prywatnym gabinecie Ojca Świętego.

Dekret stwierdza na wstępie, że dzieje Kościoła Katolickiego są one wielką krwawą prześladowaną, jakie dotknęły Kościół. Tym tłumaczyć należy olbrzymie

rzese męczenników, które powiększone zostały przez nowe ofiary w ostatnich dniach.

Dekret omawia dalej szczególnie ciężkie prześladowania katolicyzmu w wieku 17-tym, gdy hordy barbarzyńskie, podżegane przez schizmatyków, występowały przeciw wierze katolickiej. Burzono wówczas kościoły i palono klasztory. Ofiarą tych prześladowań padł błog. Andrzej Bobola.

Dekret zawiera następnie życiorys kończony opisem męczeńskiej śmierci Andrzeja Boboli, który zdobył sobie męczeńską dnią 16-go maja 1630 r.

W zakończeniu dekret oświadcza, że z pewnością można przystąpić do czystej kanonizacji błog. Andrzeja Boboli, wyraża życzenie, aby kanonizacja przyniosła korzyść Polakom i Kościołowi katolickiemu. Dekret nosi datę 16-go maja 1937 r. i podpisany jest przez prefekta gregacji obrządków, kardynała Lami-

Knutem i rewolwerem

Za kordonem czerwonej armii hiszpańskiej

Rewelacyjne wynurzenia oficera belgijskiego

PARYŻ. — Do Montpellier przybyli przez granicę hiszpańską dwaj oficerowie Belgowie, mjr. van der Roseke i mjr. Lam, którzy walczyli jako ochotnicy czerwonej armii. Oficerowie ci oświadczyli, że bez żadnego powodu zostali przed dwoma mie-

siącami aresztowani przez władze madryckie i trzymani w więzieniu przez 8 tygodni, a następnie również bez wskazania motywów wydalono ich z granic terytorium pozostającego pod władzą rządów w Walencji. Oficerowie zakomunikowali kores-

pondentowi „Le Jour“, że Hom stowarzyszenia francuskiego w Walencji „Armée Française“ przemieniony został ostatecznie na więzienie, w którym znajdowało się statnio 300-tu Francuzów i 100 Belgów. Niektórzy z aresztowanych przebywali w więzieniu już po kilka miesięcy, ale tymczasem nie wiedzą jakie zarzuty im stawiane. Obaj oficerowie belgijscy wyciili się z prośbą do dziennikarza francuskiego, ażeby zaalarmował francuską opinię publiczną i domagał się interwencji rządu w Walencji, celem uwolnienia przynajmniej przeprowadzenia dochodu w sprawie więzionych 400 Francuzów i Belgów. Belgowie dodali, że słynny francuski deputowany komunistyczny André Marty, przebywający od dawna na terytorium Hiszpanii jest komendantem obozu wyszkoleniowego dla ochotników Albaceta i w straszliwych barwach obławiali stosunki panujące w tym obozie. boku Marty władzę w obozie sprawuje ko jeden z głównych dozorców powiegosłowianin, który utrzymuje porządek za pomocą knuta i rewolweru.

Katastrofalna eksplozja na barce

10 osób poniosło śmierć

HONGKONG. — Na wielkiej barce przewożącej pasażerów wydarzyła się straszna eksplozja, w wyniku której 10 osób straciło życie, 7 odniosło ciężkie rany, a ok. 40 zginęło. Z pośród ofiar większość stanowili Japończycy, emigrujący do Ameryki Południowej. W ich liczbie były kobiety i dzieci.

Przyczyny eksplozji na razie nie ustalono. Nastąpiła ona w chwili przycumowania barki do molo. Siła wybuchu była tak wielka, że barka uległa kompletnemu

zniszczeniu. Ciała zabitych rozrzucone zostały w wielkim promieniu wzdłuż wybrzeża, a nawet znajdowano je na dachach domów.

SPRZĘDAM nową maszynę do pisania i nauczę najnowszym systemem pisać na niej za 300 złotych

Piotrków, ul. Legionów 2.

Dramatyczne sceny na Zamku Pszczyńskim

Po powrocie marnotrawnego syna-banicy

PSZCZYNA 15-5 W zamku pana na Pszczyźnie rozegrały się w ubiegłą niedzielę dramatyczne sceny. W dniu tym przyniespodzianie do Pszczyzny najstarszy księciu Pszczyńskiemu Henryk, pozostawiony z ojcem od dłuższego czasu w czasie wojny. Ks. Henryk przybył do zamku Pszczyńskiego wraz ze swym sekretarzem Scuarym. Jednocześnie drugim samodem przybył: urzędnik dyplomatyczny z Głiwic hr. Wolkenstein oraz szef oddziału policji na Śląsku Pszczyńskim hr. Thun.

Wypowiednio po przybyciu przed zamkiem ks. Henryk udał się wraz z towarzyszami na drugie piętro do swego dawnego mieszkania i stamtąd przeszedł do mieszkania ojca mieszcącego się na pierwszym piętrze. W tym czasie ks. Henryk zaskoczony tą niespodzianą wizytą oświadczył iż nie życzy sobie rozmowy z synem. Młody książę, jak nie mógł opuścić apartamentu ojca i zwrócił się do młodszego swego brata Aleksandra Hochberga i interweniując. Rozmowa o tym nie dawała wyniku. Książę Pszczyński polecił służbie zakończyć gościa aby niezwłocznie opuścili zamek.

W międzyczasie służba stwierdziła, że Wolkenstein przegląda i zabiera dokumenty znajdujące się w dawnym gabinecie ks. Henryka. Wezwano telegraficznie ks. Henryka i zażądano oddania zabranych dokumentów.

Wzywaniem się oddziały policji na zam-

ku wywołało wielkie poruszenie. Ks. Henryk i jego towarzysze widząc beznadziejność swych zabiegów, pośpiesznie opuścili Pszczyznę.

Zatarg między księciem Pszczyńskim a najstarszym jego synem datuje się od roku 1928. Ks. Henryk jako pełnomocnik koncernu pszczyńskiego został wybrany prezesem Volksbundu na Górnym Śląsku i rozpoczął systematyczną walkę z rządem polskim. Zarówno na terenie Śląska jak i w Genewie polityka jego naraziła interesy państwa Pszczyńskiego na poważne straty. Ojciec zerwał z synem, odebrał mu pełnomocnictwa i zażądał usunięcia się z granic. We wrześniu 1934 roku ks. Henryk wyjechał do Berlina a stamtąd do Londynu gdzie ogłosił list otwarty, ataku-

jący w bezczelny sposób polskie władze skarbowe. Przed dwoma tygodniami ks. Henryk którego interesy i namiętności znajdują się w zplakany stanie, postanowił pojednać się z ojcem. W tym celu zrzekł się stanowiska prezesa Volksbundu i na Zielone Świątki wraz z przyjaciółmi swymi zawitał do ojca.

Pan na Pszczyźnie nie bardzo widział ufa pokorze marnotrawnego syna, skoro nie dał się przebłagać i nawet nie chciał z nim rozmawiać. Na temat drastycznych scen jakie rozegrały się w niedzielę na zamku pszczyńskim krąży w okolicy fantastyczne wieści. Ks. Henryk w pewnej chwili groził nawet samobójstwem. Nie ugiął się przed tą groźbą stary książę.

Do końca maja będą zlikwidowane wszystkie szkodliwe kartele

Celem niedopuszczenia do zwyżki cen artykułów włókienniczych p. minister przemysłu i handlu rozważa w najbliższych dniach szereg porozumień kartelowych.

Nowa lista obejmie kartele w przemyśle chemicznym i włókienniczym. W sferach zainteresowanych wskazuje m. in. na szkodliwą gospodarczo działalność

łódzkiego kartelu wyrobuczalni, pobierającego nadmierne ceny.

W końcu maja akcja rozwiązywania karteli będzie zakończona.

W rejestrze figurować wówczas będzie 80 do 85 umów kartelowych. W listopadzie r. 1935 rejestr obejmował około 250 umów kartelowych, a w roku ubiegłym jeszcze ponad 150 umów.

Program imprez turystycznych

W celach organizacji różnego rodzaju masowych imprez turystycznych podejmowane są ze strony szeregu lokalnych instytucji turystyki wysiłki, które mejedno kromie, wobec trudności przewozowych kolei, nie mogą być zrealizowane.

Dla należytego skoordynowania wszelkich wysiłków w tym kierunku oraz prawidłowego wykonania zadań w zakresie programowej organizacji, propagandy i obsługi w terenie, masowych przewozów turystycznych, powołana została przez ks. Ligę Popierania Turystyki, która będąc najściślej związana z koleją oraz zajmując wszelkie możliwości jej, tak co do samego wykonania masowych przewozów, jak również co do kalkulacji handlowej i

ocenałności poszczególnych imprez ze względu na interesy kolei, posiada zarazem wyłączność organizacji wszelkich masowych przewozów na kolei.

Pragnąc należyście spełnić swoje zadania wobec kolei oraz mając na uwadze konieczność poparcia wszelkich wysiłków lokalnych, podejmowanych przez różne organizacje w zakresie propagandy turystycznej, Liga Popierania Turystyki przystępuje do opracowania specjalnego programu masowych imprez turystycznych. Kalendarz ten obejmie plan imprez, zaprojektowanych z góry na pewien czas i zostanie przedłożony Ministerstwu Komunikacji do zatwierdzenia, jako program w zakresie akcji krzewienia masowego ru-

chu turystycznego w danym okresie czasu. Program będzie miał na celu:

- jednolite planowanie wszelkiego rodzaju imprez masowych,
- odpowiednie ustalenie wartości poszczególnej inicjatywy pod względem interesów społecznych i kolejowych,
- ustalenie i przygotowanie odpowiedniej propagandy poszczególnych imprez, i t.p.

Po zatwierdzeniu programu imprez przez Ministerstwo Komunikacji na dany okres czasu, program ten będzie wykonywany, a doraźne zgłoszenia imprez nie będą brały pod uwagę.

W związku z powyższym Liga Popierania Turystyki wzywa wszelkie organizacje i instytucje propagandy turystycznej do przesyłania pod adresem Zarządu Głównego L.P.T. Warszawa, ul. Mokotowska 61, wszelkich zgłoszeń i wniosków, co do zamierzonych imprez.

Przy wnioskach należy podać projektowane terminy imprez oraz dokładnie przewidywane atrakcje.

Jad pajaków uzdrawia chorych na serce

Sensacyjne odkrycie uczono amerykańskiego

Prasa amerykańska donosi, że znany uczonec prof. Curey dokonał rewelacyjnego odkrycia. Ustalił on mianowicie, że jad pewnego rodzaju pajaków stanowi doskonały środek leczniczy na choroby serca. W prasie fachowej prof. Curey opublikował szereg wypadków, w których za pomocą tej trucizny wyleczył cierpiących.

W związku z tymi publikacjami powstała w Stanach Zjednoczonych farmy hodowli pajaków, których właściciele dostarczają je lekarzom i szpitalom jadu pajęczego.

Wiadomo już oddawna, że jad pewnego gatunku kobyry posiada niezwykle właściwości lecznicze i stosowany był z powodzeniem u osób cierpiących na serce. Toksyna ta działa krótko, podczas gdy jad pajaków z rodzaju „biak spider” — czarnych pajaków, zawierając ma — co jest znacznie ważniejsze — składniki leczące zaawansowane nawet choroby serca.

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZEKA? — ZAJDZ DO ZNANEJ CHIROMANTKI „MARMONY”, ul. Piłsudskiego 81.

Żydzi brzescy doszczętnie zrujnowani

Nasz Przegląd donosi: Brzeście, ze swymi brzescy w zastępstwie czwartkowych wypadków są zupełnie zrujnowani. W jednym sklepie żydowski nie wyszedł cało. Otwarte mogą być wyłącznie sklepy chrześcijańskie w Brześciu, ponieważ w sklepach żydowskich nie zostało literalnie

zostawione nic. W Brześciu zorganizował się komitet pomocy, a związki żydowskie ku pomocy drobnych handlarzy, sporządzają listy strat.

makomity deser lub podwieczorek za 15 gr.--to duże, smaczne ciastko z Zakładu Cukierniczego F. Tenszerta

K. Kruszyński

10

Rozjaśnione mroki

Powieść

Praca chwilowo przycichła w Towarzystwie. Myślano o wysłaniu delegacji do... Myśl tę jednak zamierzano, bo jak nie zauważono było by to oskarżenie samych siebie i oddanie się pod uję gubernatora, a tym samym stwierdzeniem wobec społeczeństwa, że Towarzystwo nie było w kolizji z prawem, co przyniosło by mu splendor. Taki już szkodliwy czas, że ten i ów coraz wyżej wznosił głowę do góry, smutniej stawał do... budził ducha w Narodzie. Czy to w czasie, w których przemoc weźmie górę i zakuje gorące serca w lodach syberyjskich, czy też te serca spojają się wzajemnie a z tej gorącej miłości powstanie przy... Wolna i Niepodległa Polska, gdzie sprawiedliwość, wolność i równość staną... naczelnym hasłem?

Papiery ukryte przez Weronikę za pod... dnym kufra ciotki Wochowej, czę... napelniały ją... — A nuż i u... nie robią rewizję? Nie chodzi tu o... — myślała — tylko może być... Towarzystwo, gdzie teraz już pra... każdego wieczoru zbiera się kilka o... aby odczytać pisma nadsyłane przez... panią Borzęcką. Nie jej to były pisma, a... powanie, które do każdego miasta wy-

szła swoją przedstawicielkę lub przedstawiela i tam nawiązywało kontakt ze społeczeństwem. Najlepiej do tego nadawały się Towarzystwa. Pewnego dnia po obiedzie zamknęła Wiernusia drzwi, uprzedzając wychodzącą ciotkę, aby wróciła nie co później gdyż jest słaba i położy się na ten czas. Zamknęła drzwi na klucz, zaskołała dzwonek od klucza i zabrała się do roboty, którą prowadziła systematycznie do kilku dni.

Przeglądała spisy osób, należących do tajnej organizacji, książki rachunkowe, w których nie było nazwisk ofiarodawców, tylko suche cyfry. Miała kilka ważniejszych kwitów, gdyż mniej ważne niszczono odrazu. Dziś Weronika poza ogólnymi pismami i rachunkami, miała jeszcze sporządź listy osób należących do organizacji. Nie chodziło tu głównie o podanie nazwisk, lecz zawodów, aby czynniki kierujące mogły się zorientować na kogo mogą liczyć w chwili działania. Spisy te miały być doręczone właścicielce galanterijnego sklepu, która wyjeżdżała po zakupy do Warszawy i przy tej okazji załatwiała wszelkie sprawy związane z życiem organizacji. Przewoziła korespondencję i przysyłała bibułę każdego miesiąca.

Niewiasta ta prócz Gerlacha, Solingena, nici, koronek i t.p. — przywoziła z Warszawy instrukcje dla osób biorących udział w budżetowym się ruchu. Była śmiała, odważna, lecz za stanowiskiem przywoziła ważniejsze pisma i zarządzenia, na których nieraz występujący pot porobił plany.

Szanowano ją, ceniono, bo ona zawsze niby nie, oddawała przewodnictwo innym a sama spełniała tylko rolę sprężyny, która w właściwie poruszała całym aparatem pracy niepodległościowej, wśród kobiet. Dzięki tej ukrytej, a tak silnej duszy, praca szła, robiła postępy. Ta miniaturowa postać zdołała w taki rozmiar wprowadzić całą akcję, że bojaźliwi przestraszyli się że zbyt szybko idziemy naprzód, że możemy się sami zdradzić.

— Tak możemy — mówiła „Galanteria” — nie my, a nas, jeżeli będzie więcej takich jak dr. Zolski. Wierzmy w samych siebie, pracujmy, idź inne czasy, — mówiła. I praca szła. Wczoraj spotkała Weronikę i poleciła jej przygotować papierki, gdyż jutro jedzie do Warszawy. Trzeba nam wiedzieć, że Weronika dużą pomoc miała od „Galanterii”. Uczęszczając na pensję od najmłodszych klas zdradzała Wiernusią chęć do pracy społecznej to też stała się pupilką Galanterii, a kiedy z klasy szóstej w połowie roku została z nakazu władz usunięta z „wilczym biletem”. Galanteria najbardziej to odczuła, gdyż widziała w tym dziecku dużą żyłkę organizacyjno - społeczną. — Ona to

włączyła na zarząd Towarzystwa, że Weronikę przyjęto jako ochroniarzkę. Była ona właściwie sekretarką organizacji, jedynie tylko aby nie zwracano na nią uwagę, pomagała w pracy jako ochroniarka.

W rubryce rozchodów było każdego miesiąca wpisane Weronika Chryzowaka ochroniarka — rb. 30.-, a w przychodzie tegoż miesiąca figurowała suma rb. 30.- od państwa X na Towarzystwo. Tak było już od roku. Dziś właśnie dla pani Galanterii robiła Wiernusia zestawienie wykazów, które miało być jutro odwiezione do Warszawy.

Zebrała się gorączkowo do pracy, chcąc ją ukończyć przed powrotem ciotki, która nie we wszystko była wtajemniczona i często mawiała do Wiernusii. — Nie zajmuj się takimi rzeczami, to praca nie dla kobiet. Jeszcze, broń Boże, jakie nieszczęście z tego wyniknie.

— Nic nikomu, ani mnie się nie stanie, jeżeli tylko ciotka nie pochwali się przed sąsiadkami.

— Weronciu! Jak możesz tak mówić! — oburzała się ciotka. Ale w pół godziny później już szeptała do sąsiadek, jakie to ważne papiery Wiernusia przynosi, jak nad nim pracuje co będzie z tej dziewczyny i t.p.

Sąsiadki kręciły głowami, niby podziwowały, a w duchu myślały zupełnie co innego.

Zaledwie Weronika zdążyła napisać kilka wyrazów, gdy usłyszała na schodach kroki, a później pukanie do drzwi.

KALENDARZ DNIA.

ŚRODA	Piotra Cel. pap. i Iwona
19	Słowiański: Pękostawa
maja	Sl. wsch. 3.36 zach. 19.26
1937	Ks. wsch. 13.54 zach. 0.57

HISTORIA PODAJE:

1480. Zmarł w Krakowie Jan Długosz.
1809. Zdobyte od Austriaków Zamość.
1831. Ułtarzki z Moskalami pod Wilnem.
1912. Zmarł w Warszawie popularny i zasłużony pisarz Bolesław Prus.

JAN DŁUGOSZ.

Był to pierwszy w całym tego słowa znaczeniu historyk polski i geograf. Miał wadał żywot św. Stanisława Szczepanowskiego. Był też Długosz wychowawcą synów króla Kazimierza Jagiellończyka.

PRZYSŁOWIA:

Kiedy się kto przepości,
Nie szuka w chlebie psoci.

AFORYZMY:

Słabe chwile głowy, są najpiękniejszymi godzinami serca.

WESOLE DROBIAZGI:

— Mam wam coś do zarzucenia — powiedział rybak, zarzucając wędką na ryby HUMOR WIELKICH LUDZI.

Berlioz, leżąc na śmiertelnym łożu, powiedział do jednego ze swoich przyjaciół, że zrezygnowany uśmiechem:

— Nareszcie, moji przyjaciele! Teraz dopiero będą grane moje utwory.

Radio

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pocz. 6,33 Gimnastyka 7,00 Dzień mały 7,35 Muzyka 8,00 Aukcja dla szkół 12,05 Ork. rozrywkowa p. dyr. B. Nagórskiego 12,40 Dzień mały 12,50 „Witamy nowe sarkiki” 13,00 Przerwa 13,30 Wiad. gospodarcze 15,55 Skrz. techniczna 16,10 Słuchowisko dla dzieci 13,35 Ork. mandominastow z Welnowa 17,00 Q. kampanji ki jowskiej 18,00 Pogad. 13,10 Sport 18,20 Płyty 18,45 Progr. 15,50 Pogadanka dla wsi 19,15 Płyty dla zaawców 19,30 Jan Kiepura i Maria Riegerth w repertuarze filmowym 20,35 Biuro studiów 20,40 Dzień mały 21,05 Pogad. 21,00 Dżong. Chopinowski 22,10 Muz. tan. 23,00 Koniec.

Kronika Piotrkowska

Piękna nagroda przechodnia

W oknie firmy Ir. Luft przy ul. Słowackiego 1 wystawiona została angrosz przełomna ufundowana przez Policję klub sportowy. Nagroda przedstawia króla Jan III na koniu.

Nagrodę tę otrzyma klub, którego 5-osobowy zespół osiągnął najlepsze wyniki w strzelaniu z broni małokalibrowej podczas trwania „Tygodnia Strzeleckiego”

Wieś piotrkowska w Łódzkim Radio

W związku z pracami przygotowawczymi do kongresu związku Młodej Wsi jako odbędzie się w dniach 19 i 20 czerwca rb. w Warszawie — komuniują nam, że jeden z zespołów ludowych z terenu naszego powiatu po występie w Warszawie — zostanie zaangażowany przez łódzką rozgłośnie Polskiego Radia, gdzie zespół ten początkowo — raz na miesiąc występować będzie z programem muzyki i pieśni ludowej.

Do tej pory łódzka rozgłośnia Polskiego Radia nie prowadzi jeszcze działu oryginalnej muzyki wiejskiej z terenu województwa łódzkiego.

Lechia—Concordia 2:0

W drugi dzień Zielonych Świąt piotrkowska Concordia rozegrała z Tomaszowianką mecz piłkarski z tamtejszą Lechią przegrywając na korzyść gospodarzy w stosunku 2:0.

5-hektarowe gospodarstwa nie będą dzielone

Znamienna uchwała Rady Pow. O.T.O. i K.R. w Piotrkowie

W końcu ubiegłego tygodnia odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej Okręgowej Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Piotrkowie.

Na posiedzeniu Rady Powiatowej dyr. O.T.O. i K.R. p. Józef Czech wygłosił sprawozdanie o pracach bieżących O.T.O. i K.R., referując później sprawę ograniczenia wol-

nego obrotu nieruchomości rolnymi, powstałymi bądź to z parcelacji bądź też z komasacji gruntów. Rada Powiatowa po dłuższej dyskusji uznała, że gospodarstw 5-hektarowych i mniejszych dzielić już nie można.

W dalszym ciągu obrad Rada Powiatowa dokonała wyboru 3 członków zarządu

O.T.O. i K.R. w osobach pp.: Piotra Jęczyka, Polesława Zielenki i Józefa K. oraz 2 członków do Powiatowej Komisji Rolnej, do której wybrani zostali Roch Wysmyk i Józef Michalski.

Omówiono również „sprawy zarobkowe w okresie letnim „Tygodnia Wzrostu” z chwastami” oraz sprawy urzędnicze, czki na wystawę „Kultura i Praca” w Liskowie. Poza tym Rada Powiatowa postanowiła zgłosić O.T.O. i K.R. w Piotrkowie na członka giełdy złożowo towarowej w Łodzi.

Uroczystość 12 maja w szkole ćwiczeń przy Seminarium

W ciszy bolesnego skupienia dzieci zajęły swoje miejsca w auli. U stóp portretu Marszałka przesuwały się dzieci od klas najstarszych do najmłodszych, składając hołd pamięci Temu, którego kochały jako Dziadka, a którego czczą jako Bohatera.

Program uroczystości wykonany z całym pietyzmem dla pamięci Wielkiego Zmarłego zakończyło zdanie sprawozdań przez delegatów klas z wykonanych prac. Każda klasa celern uczczenia śp. Marszałka czynem wykonała zbiorowym wysiłkiem pracę, którą uważała za potrzebną

dia swojej szkoły lub dla innych. Młodsze dzieci zebrały książki dla chorych dzieci w szpitalu, starsze klasy zebrały książki i pisma dla dzieci szkoły powszechnej na Polesiu. Prócz tego niektóre klasy wykonały prace związane z uporządkowaniem pomocy naukowych np. 7 kl. uporządkowała gabinet fizyczny.

Takim święceniem uroczystości przysięgi, obywatele Polski uczą się nieoddziać czynu od słowa, ale przeciwnie czynnym wysiłkiem naśladować Tego, który w pracy wytknął drogę przyszłości narodu.

Dziś dodajemy rozkład jazdy

Do dzisiejszego numeru „Głosu Piotrkowskiego” dodajemy dla wszystkich Czytelników rozkład kolejowo-autobusowy, obowiązujący w Piotrkowie od dnia 23 maja bieżącego roku.

Pod koniec czerwca, jakie jeszcze nastąpi w czerwcu rb. — wydamy dodatkowy numer, który również przeznaczymy dla Czytelników.

Widmo szubienicy w Piotrkowie

Groźny bandyta postrzelił funkcjonariusza policji piotrkowskiej

Ostatnio na czoło mętów społecznych w Belchatowie i najbliższej okolicy wybił się jeden z belchatowskich rzezimieszków, mianowicie 24-letni Gustaw Naszka, który coraz swobodniej sobie poczynał na tamtejszym terenie.

W nocy z 14 na 15 bm. groźny ten i niebezpieczny opryszek postrzelił z rewolweru dwóch mieszkańców Belchatowa: 22-

letniego Zygmunta Przybylskiego i 11-letniego chłopca Sidleckiego.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy postrzelony przez bandytę chłopiec zmarł w dniu wczorajszym.

Belchatowski posterunek policji o niebezpiecznych wyszynach groźnego zbira niezwłocznie zawiadomił Powiatową Komendę Policji w Piotrkowie, która w dniu

wczorajszym przeprowadziła na teren Belchatowa i okolicy patrol pod dowództwem kierownika Komendanta Powiatowego p. nankomisarza Kalszczaka. Ofiarie nado wzięli udział sierżantów piotrkowskiej w osobach pp. kom. Niemca i Jiszewskiego oraz funkcjonariusze służby siedzącej i policji ulicowej.

Groźny zbir na widok policji usiłował uciec, ostrzelując się. Nie chcąc uciec, usłuchał wezwania policji do zatrzymania się. W czasie posęgu niebezpieczny bandyta postrzelił z rewolweru sierżanta służby siedzącej w ranku Antoniego Kulickiego.

W tym momencie jednak Naszka na ziemię brocząc krwią, guz — jak okazało — otrzymał dwie rany postrzelne.

Obu rannych natychmiast przewieziono do szpitala św. Trójcy w Piotrkowie gdzie w godzinach przedwieczornych podjęto operację wyjęcia kul. Okazało się przy tym, że st. posterunkowy służby siedzącej, Kulicki — postrzelony został w pachwinę. Naszka otrzymał w przedramię prawej ręki i nogę.

St. post. Kulickiego jest ciężko rannym, natomiast nie budzi obaw. Łóżku rannego bandyty, zruwa posterunku policji.

Ofiarą służby polskiego policji stojącego na straży życia i mienia obywateli — często wymaga narazenia własnego życia. St. posterunkowy służby siedzącej Antoni Kulicki — tropiący groźnego zbira, który już dokonał zbrodni zabójstwa na 2 mieszkańcach Belchatowa padł ofiarą twardego obowiązku.

Na sumieniu Naszkiego, ostatnio spotykając 3 zamachy na życie ludzkie, z których jeden zakończył się śmiertelnie.

Niewątpliwie podczas rozprawy na li sądu okręgowego w Piotrkowie przebiegać się widmo szubienicy, która zawładła głową niebezpiecznego mordercy z Belchatowa, Naszkiego.

ARTYSTYCZNA FOTOGRAFIA I PORTRET



z firmy „Moderne” Piotrków, Narutowicza 22 — to najmiłsza pamiątka Twego życia

Nareszcie zegar miejski będzie miał czystą „twarz”

Z dniem wczorajszym nareszcie przystąpiło do remontu sędziwego zegara miejskiego na wieży kościoła OO. Bernardynów. Szczególnie zaangażowani rzemieślnicy po zdemontowali brudne twarze, które zapewne

po zabiegu oczyszczającym będą wyglądały przyjemniej.

Niewątpliwie po reparaacji czteroliceowy zegar będzie już pokazywał zawsze jedną kową godzinę na każdej tarczy.

Eksplzja ładunków korkowych w Piotrkowie

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych na ul. Piłsudskiego rozległ się głośny huk który zainteresował przechodniów do tego stopnia, że wkrótce zrobiło się zbiegowisko.

Okazało się, że eksplodowały ładunki do dzieciennych rewolwerów t. zw. korków. W Mianowicie do sklepu p. Staskiewicza przy ul. Piłsudskiego 67 przyszło 2 mafych

chłopców po „korki”. Sklepowy uchylił szklane wieko gablotki i wziął do ręki pudełko z ładunkami, które w tym momencie eksplodowały, tłukąc szklaną zasłonę gablotki.

Na szczęście wypadku z ludzmi nie było. Jedynie sklepowy najadł się strachu i przez długi czas był pod wrażeniem wybuchu.

Pierwsza ofiara kąpieli

14-letni chłopiec utonął w sadzawce

W drugi dzień Zielonych Świąt mieszkańiec kolonii Ręczno, tejże gminy, 14-letni Edward Staniszewski udził się w towarzystwie kilku rówieśników do kąpieli w pobliskiej sadzawce.

W pewnym momencie, chłopiec ten zaczął tonąć, lecz nikt mu w porę nie pomógł.

W kilka minut później z pomocą. W kilkanaście minut później, zaalarmowani mieszkańcy wioski uszczęśliwili poszukiwania, w wyniku których z wody wyciągnięto zimne zwłoki chłopca.

Śmierć młodego chłopca (w stosunkowo nie głębokiej wodzie) wywołała rozpacz rodziców.

PESYMISTA.

Matka: — No Jasieczku, dlaczego bawisz się zabawkami, któreś dostał święta? Czy się nie cieszysz?

Jaś: — Wcale nie bo, jak pomyślę biciu, które mnie czeka, jeśli je poproszę to już teraz mnie skóra boli.

Pijcie najlepsze piwo wyrobu miejscowego



W walce z piratami

Młoda dziewczyna ratuje statek. -- Milion dolarów nagrody

Gdy parowiec „Shan” zarzucał kotwicę w porcie Hongkong na postładzie jego znajdowało się kilkunastu milionerów bogactw przemysłowców i techników. Byli to ludzie, którzy przyjechali nie tylko by oglądać piękno chińskiego morza południowych, ale aby załatwić szereg interesów handlowych i na zwykłych transakcjach wywieść sporo pieniędzy do europejskiej ojczyzny.

W chwili, gdy statek znajdował się na drodze do Hainanu powstała nagle silna burza. Pasażerowie skryli się do kabin.

Parę minut przed północą przez cały statek przeszedł jakiś silny wstrząs. Nikt jednakże nie wiedział co się stało, dopiero nad ranem spostrzegli podróżni, iż na postładzie statku znajduje się zupełnie inna załoga, niż dnia poprzedniego. Równocześnie statek zmienił kurs i szybko podążył na południe.

Wśród pasażerów powstało zaniepokojenie. „Gdzie się znajduje kapitan Atoff”, dławczego statek zmienił kurs, co się stało”. Nowy kapitan nie udziela jednakże żadnych wyjaśnień i tłumaczył jedynie zmianę kierunku jazdy zbliżeniem się groźnego tajfunu japońskiego.

Ostro zapytywany przez Amerykanów gdzie się znajduje poprzedni kapitan zbył ich lakoniczną odpowiedzią: uległ wypadkowi podczas wczorajszej burzy. Podróżni jednakże nie wierzyli skłopotemu, w słowa nowego kapitanowi i przeczuli w całej tej eskapadzie jakąś piracką historię.

W parę minut po rozmowie z kapitanem sytuacja wyjaśniła się całkowicie. Z przygotowanymi do strzału rewolwerami obezwładnili marynarze wszystkich pasażerów

którzy znajdowali się w kabinach. Drzwi zostały zamknięte i teraz rozpoczął się rażenie. Obecny kapitan ukazał się w pierwszej kabine. „Wszyscy opuszczają statek z życiem — rozpoczął rozmowę — o ile podróżni spełnią następujące warunki. Po pierwsze: nikt nie może wychodzić z kabiny i pokazywać się na oczy moim ludziom w przeciwnym bowiem razie zostanie uśmiercony. Jako drugi warunek żądam za placenia okupu w wysokości najmniej 200 tys. dolarów, który może być pokryty gotówką lub kosztownościami. Czy to wyda się panom cenniejsze aniżeli własne życie”.

Oczywiście wszyscy podróżni zgodzili się na propozycję kapitana i zaczęli oddawać posiadane pieniądze, biżuterję i broń prosząc tylko Boga o jak najszybsze dostanie się na bezpieczny ląd. Jednakże piraci zmienili w tym czasie swój plan. Okręt zaczął oddalać się coraz bardziej w głąb oceanu. Wśród podróżnych powstał pośpiech. Spostrzeżono iż piraci haniebnie ich oszukali i że zbliża się ostatnia godzina ich życia.

W tym czasie usłyszano z pod pokładu silną detonację. Po korytarzu posypały się gęste strzały. Nikt jednakże nie wiedział co się dzieje.

Wtem do pierwszej kabiny, wpadła młoda

dziewczyna, usmarowana pyłem węglowym zmieniona do niepoznania z rewolwerem w ręku.

Całym strzałem położyła trupem pirackiego kapitana, zwracając się do bankiera Smitha powiedziała „jestem panią sekretarką. Pan mnie nie poznaje, proszę szybko o jeszcze jeden rewolwer i zabrać”. Bankier Smith chwycił za broń i podał jej za Miss Maut Pada (tak nazywała się sekretarka) na korytarz. Dwóch nadlegających marynarzy padło również od kul działo obrony. Rozpoczęła się straszliwa strzelanina na pokładzie okrętu.

Z pomocą dzielnej sekretarki przysięgli oswojonego z pozostałymi kabinami podróżni. W ciągu pół godziny bitwa została zakończona. Sześciu piratów leżało trupem, czterech było ciężko rannych, reszta ratowała się ucieczką, skacząc z pokładu do morza.

Gdy wszyscy podróżni dowiedzieli się o tym zawdzięczając swoje ocalenie postanowili gremialnie przeznaczyć oddany im okup jako nagrodę młodej bohaterki. Dzielna sekretarka otrzymała jednakże nie tylko owe 200,000 dolarów ale posypały się jeszcze liczne nagrody i wyróżnienia z pośród podróżnych, tak że młoda dziewczyna otrzymała w sumie milion dolarów nagrody.

Pogrzeb ofiary wybuchu granatu

W niedzielę odbył się pogrzeb ofiary eksplozji granatu artyleryjskiego w ul. Oddziałowej 6 śp. 8-letniego Karolka.

Produkt żalobny wyruszył z przedkasy szpitala Św. Trójcy na miejsce wiecznego spoczynku. W smutnym obrzędzie wzięło udział około 2000 ludzi.

Zuchwała kradzież w Proszeni

Wczorajszego dnia na razie nie ustaleni przestępcy dostali się do zagrody Tomasza Białowasy we wsi Proszenie gm. Bogusław. Tam skradli pościel i ubrania łącznej wartości około 450 zł.

Władowina i waga wyjechały z Przyglowa rowerem

Wczorajszego dnia w uzarowisku Przyglowa znany złodziej skradł z jatkki Mena Białowasy mięsa wołowe wartości 100 zł, wagi wartości 20 zł, i rower wartości 80 zł.

Wczorajszego dnia we wsi Kosów - Białowasa postradał rower wartości 30 zł, który skradł mu go jakiś amator jazdy na rowerze.

Grupa na wiejskiej zabawie

52 letni wieśniak ugodzony został nożem

W pierwszy dzień Zielonych Świąt mieszkańcy wsi Roźniatowice gm. Bujny - Kiełce urządzili zabawę taneczną. W czasie której wzięli również udział Franciszek Cieszkowski z Roźniatowic i 52 letni Władysław Spociński, zamieszkały we wsi Roźniatowska gm. Wadlew. Około północy powstała awantura, a

czymś której został ugodzony nożem w pierś wspomniany wyżej Spociński. Rannego przewieziono niezwłocznie do domu, gdzie mimo zabiegów lekarza — zmarł w dniu wczorajszym.

Komisarskiego zatrzymano do dyspozycji władz sądowo śledczych.

Waga pożarów w powiecie piotrkowskim

W Łekawie spłonęło 76 budynków

W dniu wczorajszym z powodu wadliwej budowy komina ogień przedostał się na strzechę Bronisławy Ciemińskiej we wsi Magdalena gm. Rozprza. Pożar strawił dom mieszkalny wartości 600 zł.

Wczorajszego dnia we wsi Barkowice gm. Łęczna, skutkiem czego ogień wyostał się nazwewnątrz — wybuchł pożar w

zagrodzie Michała Kabzińskiego. Ogień strawił dach na murowanym domu wyrządzając szkód na sumę około 700 zł.

Oficjalny komunikat o pożarach, jaki wybuch w ub. sobotę we wsi Łekawa podaje że spłonęło ogółem 76 budynków, mianowicie 18 domów mieszkalnych, 18 stodoł, tyleż obór oraz 22 zabudowania gospodarskie wartości których ostatecznie oszacowane została na 25 tysięcy złotych.

Tłum chciał dokonać samosądu nad aresztowanymi mordercami

W KIELCACH 18-5 W kamieniołomach państwowych pod Kielcami w czasie Zielonych Świąt odbywała się zabawa robotnicza, w czasie której Bronisław Słaboń bez przyczyny wbił bagnet w serce Stanisława Smickiego, który padł trupem na miejscu.

Morderca po dokonaniu zbrodni zbiegł do pobliskiego lasu razem z Wincentym Kiko, który próbował mu bagnet. Policja natychmiast ujęła obu sprawców morderstwa i wzięła ich na miejsce gdzie ukryli się zbrodni.

W wiadomości o ich aresztowaniu wybrał się tłum ludzi którzy usiłowali dokonać na aresztowanych samosądu. Ponieważ policja nie chciała aresztowanych tłum obrzucił ją kamieniami, raniąc ciężko kilka policjantów.

W końcu policja ukryła aresztowanych na strychu jednego z przydrożnych domów, a samo broniła drzwi. Ponieważ sytuacja stawała się coraz groźniejsza na miejsce rąjcia przybył z Kielc pluton policji, który zabrał aresztowanych i przywrócił spokój.

W MAŁŻENSTWIE

Z moją żoną Ireną ustaliłem przed ślubem w ten sposób, że we wszystkich ważniejszych sprawach decydować będą ja, we wszystkich zaś mniejszych ona. I cudownie na tem wychodzimy. W czasie bowiem 16 lat naszego małżeństwa, nie było dotąd ani jednej ważnej sprawy.

Do sprzedania sklep

z towarami szklanymi, porcelaną i naczyniami kuchennymi — egzystujący od 35 lat z wyrobioną klientelą, w śródmieściu Piotrkowa.

INFORMACJE W SKLEPIE

Sz. Sztajn, Piotrków, Plac Kościuszki 9.

W piątek sesja nadzwyczajna Sejmu

Zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, zwołujące sesję nadzwyczajną, spodziewane jest jutro lub pojutrze.

Na porządku dziennym obrad znajdą się: nowela do ustawy o szkołach akademickich, ustawa przedłużająca funkcjonowanie tymczasowych organów gminy miasta Warszawy do dnia 1 października 1938 roku, szereg ustaw ratyfikacyjnych

oraz niektóre projekty ustawodawcze, znajdujące się już w Sejmie a niezalutowane w czasie sesji zwyczajnej. Jak wiadomo izby ustawodawcze w sesji nadzwyczajnej mogą rozpatrywać te tylko projekty ustaw, które wymienione będą w zarządzeniu Pana Prezydenta.

Pierwsze posiedzenie Sejmu odbyć się ma w nadchodzący piątek

P. Prezydent Rzplitej w Rumunii

7, 8 i 9 czerwca

w 7 rocznicę powrotu na tron Karola II

Ustalona już została data wizyty P. Prezydenta Rzeczypospolitej w Bukareszcie.

Wizyta ta — jak donoszą z Bukaresztu — zbiegnie się z 7 rocznicą powrotu Karola II na tron.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przybędzie do stolicy Rumunii w dniu 7 czerwca i po oficjalnym powitaniu, na dworcu przez króla przejdzie wraz z nim przez miasto wśród szpalery wojska. To niezwykłe manifestacyjne przyjęcie Pana Prezydenta już w pierwszym momencie Jego wizyty w Rumunii ma podkreślić braterstwo broni między Polską a Rumunią.

Następnego dnia w rocznicę powrotu króla na tron, odbędzie się na błoniach Cotroceni rewia młodzieży przed P. Prezydentem i królem. Po południu wydane będzie przez króla śniadanie w pałacu, a wieczorem obiad galowy i raut z koncertem.

P. Prezydent zamieszka w pałacu królewskim przy Calea Victoria, gdzie wieczorem wydany zostanie obiad na cześć dostojnego Gościa królewskiego.

W dniu 9 czerwca P. Prezydent będzie podejmował króla i jego najbliższe otoczenie śniadaniem w poselstwie polskim, po czym wraz z królem wyjedzie do Sinaja, miejscowości położonej w Alpach Transylwańskich o 120 km. od Bukaresztu, do letniej rezydencji króla — Foisor.

W Sinaja P. Prezydent zwiedzi historyczną siedzibę królów rumuńskich, zamek Peleş w którym przed 14-tu laty król Ferdynand I gościł Marszałka Piłsudskiego.

Wieczorem tegoż dnia P. Prezydent wyda się w drogę powrotną do Warszawy.

Ameryka odmawia pozwolenia na lot Nowy-Jork—Paryż

WASZYNGTON 18-5 Departament stanu oficjalnie zakomunikował władzom francuskim swą decyzję niedopuszczenia do wyścigu Nowy Jork — Paryż, który uważa za niebezpieczny.

Opozycja przeciwko wyścigowi powietrznemu Nowy Jork — Paryż według „Havas” pochodzi głównie ze strony amerykańskich towarzystw transportowych i Lindbergha, który zawsze odmawiał udziału w uroczystych obchodach swego, wyczynu z roku 1927.

Lotnictwo amerykańskie po locie Merriella dowiodło że przelot ponad Atlantykiem jest możliwy nawet przy złej pogodzie. Według nieoficjalnych wiadomości z Kanady również rząd kanadyjski sprzeciwia się zorganizowaniu startu do zawodów transatlantyckich w Kanadzie.

TEATR AMATORSKI — BAŁUCKIECO dnia 26 b. m. Sala Kilińskiego

Zmiana płci

Sensacyjne doświadczenia chirurgów

Zarówno u ludzi, jak u zwierząt sprawę płci determinują odpowiednie zróżnicowania gruczoły rozrodcze. Objawy rozwoju i dojrzalności płciowej zależą od biochemicznego oddziaływania na organizm hormonów, pochodzących od wkrewnych, czyli wydzielających hormony do krwi elementów narządów płciowych.

Doświadczenia Steinach'a na szczurach dowiodły, że po wszczepieniu jajnika pod skórę kastrowanym samcom zaczynają się u nich rozwijać żeńskie cechy płciowe i odwrotnie, po wszczepieniu męskich gruczołów kastrowanym samicom, możemy u nich zaobserwować rozwój cech męskich. Wpływ elementów wszczepionych odnosi się nie tylko na zewnętrzny wygląd zwierzęcia, lecz również na jego psychikę.

„MĘSKA” SAMICA i „KOBIECY” SAMIEC.

Ponieważ drugorzędne cechy „kobiecy” płciowe u zwierząt operowanych niegają zasadniczym zmianom to zamiana płci jest dzie prawie zupełna. Słowo „prawie” jest koniecznym zastrzeżeniem, ponieważ o rodzaju płci decyduje rozwój komórek rozrodczych i budowa wewnętrznych narządów płciowych. A przecież sfeminizowany samiec szczurzy, mimo zaszczytu w nim zmiany, nigdy nie będzie zdolny do płodzenia potomstwa w ten sposób, w jaki to czyni samica, gdyż nie będzie produkował żeńskich elementów rozrodczych. Nie wykształci w sobie również narządu, w którymby zapłodniony element żeński mógł się rozwijać.

HERMAFRODYTYZM

Inaczej przedstawia się sprawa w wypadkach hermafrodytyzmu, czyli obojactwa. Rozróżniamy obojactwo rzeczywiste i wrzekomne. U ludzi znane są tylko przypadki obojactwa wrzekomnego, które charakteryzuje się tym, że dany osobnik posiada jedynie zewnętrzne cechy obu płci, podczas gdy gruczoły funkcjonujące są wyspecjalizowane w jednym, tylko kierunku męskim, bądź żeńskim.

KURA JEST KOGUTEM

W roku 1925 zoolog francuski Penit dowiódł, że wycięcie lewego jajnika u kury wywołuje w niej przemianę w kierunku kogucim, przemianę tak daleko idącą, że niedokształcony normalnie jajnik prawi zamienia się w gruczoł męski. Doświadczenia Penit'a dowodzą, że kura jest zwierzęciem dwupłciowym i że jest ona w potencji samcem. Prawy jajnik jest jakby wstrzymanym w rozwoju gruczołem męskim. Rzecz jasna, że taka zmaskulizowana kura nie będzie mogła pełnić funkcji

Miód pszczelny

czysty lipcowy bez domieszek pod gwarancją 3 kg. 6.20 zł., 5 kg. 9 zł., 10 kg. 17 zł., 20 kg. 33 zł., wraz z nacięciem i opłatą pocztową wysyła za pobraniem właściciel największej pasieki w Państwie EUGENIUSZ BILINSKI I SYN W ZBARZU.

PROSZKI MIEKKO-NERWOSIN



Kogutek

GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

ZARADKOWAŁY: DR. MED. J. BILINSKI, DR. MED. J. BILINSKI

ROZDZIAŁ: JAKIEŚ DOŚWIADCZENIA

ROZDZIAŁ: SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA

GRYPAŁNO PROSZKI „NERWOSIN” z KOGUTKIEM

PROSZKI „NERWOSIN” 34 TAB. w TABLETKACH

koguta, ponieważ zewnętrznych narządów płciowych męskich posiadać nie będzie.

HERMAFRODYTYZM U LUDZI

Sprawa powstawania obojactwa u ludzi przedstawia się w sposób następujący: Gdy dzięki pełnemu zróżnicowaniu się zarodka rozwijają się gruczoły płciowe, których elementy należą przeważnie do jednego tylko lub drugiego rodzaju płci, wówczas powstają całkowicie męskie lub żeńskie osobniki. Gdy natomiast zróżnicowanie się zarodka nie jest całkowite, rozwijają się gruczoły obojactwa i powstają osobniki dwupłciowe jedna z niezliczonych form hermafrodytyzmu zależnie od aktywności komórek gruczołu płciowego.

UTRWALENIE PŁCI

Hermafrodytyzm wrzekomny u ludzi spotyka się stosunkowo często. Przy tym zawsze jedna płeć przeważa. Decyduje o tym budowa anatomiczna i funkcjonowanie gruczołów płciowych. W wypadkach hermafrodytyzmu można przy pomocy zabiegu chirurgicznego przezwyciężyć szale na jedną lub drugą stronę. Usuwając elementy, cechujące płeć słabiej wyrażoną i wprowadzając do organizmu odpowiednie hormony, można przesunąć płeć w pożądanym kierunku. Po takim zabiegu, płeć pozostaje nie tylko somatycznie utrwaloną, lecz i psychicznie operowany osobnik zaczyna się czuć przynależnym do nowo obranej płci.

Skarby sprzed 1500 lat w grobowcu Alaryka odkrywa różdżkarka francuska

COSENZA 18-5. Prowadzone od pewnego czasu prace wykopaliskowe mające na celu odkrycie grobowca i skarbcza pierwszego króla wizygotów Alaryka, który tu zmarł w r. 411 przyniosły już pierwsze ciekawe odkrycia.

Pod wielkim głazem kamiennym znaleziono kości ludzkie. Odkrycie to potwierdziłoby tradycję, że żołnierze wizygoty w obawie, aby grób króla Alaryka nie został odkryty, zabili niewolników, pracujących przy grobowcu i ciała ich pogrzebali na grobowcu, przywalając je następną

ciężkim głazem.

Prace wykopaliskowe posunęły się już i a 4 m. 60 cm. wgłąb ziemi. Kości znaleziono na głębokości 3,50 m. Dalsze prace musiano jednak przerwać chwilowo, gdyż zaczęła się przesączać woda, którą trzeba będzie odprowadzić.

Różdżkarka francuska panna Crevolin która bierze udział w pracach ekspedycji twierdzi, że aparaty jej wyczuwają obecność wielkiej ilości cennych metali na głębokości 87 metrów.



ZEGARY, ZEGARKI ŚWIATOWEJ MARKI OMEGA TISSOT

PIERŚCIONKI, BRANZOŁETKI, KOLCZYKI, OBRACZKI ŚLUB.

A. BRANDWAJN

PIOTRKÓW SIERADZKA 2.

Patefony

Duży wybór płyt gramofonowych

i najlepsze igły gramofonowe

zdrowy żołądek jest fundamentem zdrowia!



Trzeba dbać, by żołądek sprawnie funkcjonował i przyzwyczaić go do systematycznego wypróżniania się. Nie wolno niszczyć organów trawienia obstrukcją, ponieważ w kiszkiach pozostają substancje gnilne, zatrzymując organizm.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra Lauera

regulują żołądek, normują trawienie, łagodnie przeczyszczają, pobudzają przemianę materii, stosują się przy obstrukcji, przy cierpieniach wątroby, woreczka żółciowego, (kamicy żółciowej), przy cierpieniach hemoroidalnych i otyłości.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA.

HUMOR

DOBRA RADA.

Szef firmy „Wielkodrański i S-ka” zwierza się swemu przyjacielowi ze swego kłopotu. — A kłopot to nielada.

— W przyszłym miesiącu firma obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia. Muszę uczcić ten jubileusz, ale chciałbym urządzić coś takiego, co by przede wszystkim niewiele kosztowało, personelowi sprawiło zadowolenie i o czymby w mieście było głośno.

Na to przyjaciel:

— Przyszedł mi dobry pomysł do głowy. Możebyś się powiesił w dniu jubileuszu. To nie wiele będzie kosztować, personel będzie zadowolony, no i w całym mieście będzie o tem głośno.

ZAWIEDZIONA!

— Czy cierpi pani na bóle żołądka?
— Nie!
— To wielka szkoda.
— Dlaczego?
— Znam świetny środek przeciwko takim bólom.

KUPUJESZ ZDROWIE! ŻĄDAJĄC TYLKO „OLLA”



OLLA GUM?

Jako dowódnie najlepszy i najpewniejszy

40-LETNIE DOŚWIADCZENIE FACHOWCÓW
5 NOWOCZESNIE URZĄDZONYCH FABRYK
PATENT AMER. DR. SALOGA NR. 195970

Leczenie żyłków Choroby skórne i weneryczne Dr. med. FAJMA przyjmuje od 12—2 i od 5—7.30 Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

STARSZY FELCZER A. LEWKOWICZ Piotrków, SŁOWACKIEGO 28. Wykonuje chirurgiczne szczepienia przeciw ospie i dyfteryji, zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi w zakresie felczerstwa wchodzące. Posiada stale świeże pijawki węglane.

Piotrkowska Fabryka Papy Dachowej H.Z. Pacanowski Piotrków Tryb., Al. 3 Maj 6, tel. 10. POLECA:

Papę dachową czarną i białą, doświadczonej jakości, smole w płynie, wszechstronne gatunki, lepki pak i karbolineum.

Fabryka nasza gruntownie przebudowana z zastosowaniem najlepszych udoskonalonych i zdobycy technicznych według najnowszego systemu. W wyniku przeprowadzonych ulepszeń w produkcji, uzyskaliśmy pierwszorzędne gatunki papy, i w kalkulacji się nam znacznie taniej w związku z czym:

ceny nasze są konkurencyjne

SAMOCHÓD marki „FIAT” 503 odkryty sprzedania, Piotrków, Piłsudskiego 85. Andrzej Belta.

NAUCZYCIELKA udziela podczas korekty i obecnie lekcji muzyki fortepianowej i języków. Piotrków, ul. Piłsudskiego 69 m. 5, od godz. 11-ej.

POSZUKUJĘ MIESZKANIA 3 lub 4 pokojowego z wygodami, I piętro lub ter w śródmieściu.

Oferty proszę składać w adm. „Głosu Tryb.” dla „S-22”.

UNIEWAŻNIA SIĘ zmieszczoną legitymację uczniowską Nr 256, wydaną w Gimnazjum Państw. Nr 4? w Piotrkowie na nazwisko Edwarda Kalwskiego.

DO SPRZEDANIA motocykl marki „Triumph” (angielski) Wiadomość wackiego 89 w Piotrkowie od godz. 9 do 5 po poł.

PAMIĘTAJCIE, ZE W WYTWÓRNI NAJTANIEJ!

Parasole walizy i t.p. kupuj wprost w wytwórni, Piotrków, ul. Sieradzka 1, podwórzu).

Pokrywamy i reperujemy parasole, walizy, teki, neseserki, sakiewki portfelowe t.p.

SZOPA murowana duża DO WYNAJĘCIA może być na garaż lub warsztat słuszan. Wiadomość pl. Litewski 3 u gospodarza.

POSZUKUJĘ mieszkania dwupokojowego z kuchnią Zgłoszenia proszę składać do Adm. „Głosu Tryb.” dla „J.W.”

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK stale zaopatrzona we wszelkie nowości. Piotrków, ul. Piłsudskiego 55.

Druk.: „A. Pański, Spółk.” Piotrków